



*Życzymy Wszystkim zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia.*

*Niech świąteczny czas spędzony w gronie
najbliższych napełni Wasze serca spokojem
i radością, a najpiękniejsze Bożonarodzeniowe
życzenia spełniają się w każdym momencie.*

Redakcja Gazetki Szkolnej

Proponujemy naszym czytelnikom w grudniowym numerze artykuły podporządkowane głównie ideom tolerancji i życzliwości. Numer ten otrzymał nazwę „Wszyscy jesteśmy równi”, ponieważ niedawno świętowaliśmy Dzień Życzliwości i poza nami także Święto Narodowe, które wywołuje pamięć o minionej historii, zmuszając do przemyśleń nad bieżącą sytuacją polityczną.

Mamy nadzieję, że to wydanie gazetki przyniesie ze sobą refleksje dotyczące najważniejszych wartości kształtujących europejską kulturę. Polecamy szczególnie wywiad z Rzeczniką Praw Ucznia i analizę ankiety Internet a relacje międzyludzkie.

Nie zabraknie także ważnych tematów, odwołujących się do tożsamości narodowej.

Na ostatniej stronie pożegnamy się z Wami, bo do końca 2015 roku zostało tylko 20 dni.



Zapraszamy do współpracy!

**Wiktoria Pic, Inez Komańska, Patrycja Czerwińska, Paulina Drozdowicz,
Piotr Chmielewski, Julia Kędzia, Natalia Bartela, Krystian Stępień.**

"Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo!"



11 listopada w 1918 roku.

Olbrzymi pochód narodowy w Warszawie w listopadzie 1918 r., idąc ulicami Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat, dał wyraz radości stolicy z odzyskanej niepodległości - Foto: Archiwum

11 listopada w 1918 roku jest dla nas datą szczególną. Tego dnia zakończyła się I wojna światowa i ostatecznie upadły europejskie mocarstwa, które dokonały rozbiorów Polski. A w Warszawie Rada Regencyjna przekazała naczelne dowództwo wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu, który stał się przywódcą odradzającego się państwa.



POLACY!

Obecnie już losy nasze w znacznej mierze w naszych spoczywają rękach.

Okażmy się godnymi tych potężnych nadziei, które z góra przez wiek żywili wśród ucisku i niedoli ojcowie nasi.

Niech zamilknie wszystko, co nas wzajemnie dzielić może, a niech zabrzmi jeden wielki głos :
Polska zjednoczona niepodległa.

7 Października 1918 roku.

W tym roku po raz kolejny uczestniczyliśmy w Radosnej Paradzie Niepodległości, dając wyraz naszemu przywiązaniu do ojczyzny i składając hołd tym, którzy polegli, aby wolność stała się udziałem

WSZYSTKICH POLAKÓW.

Wywiad z Rzecznikiem Praw Ucznia - Wiktoria Pic



**Kiedy zostałaś rzecznikiem praw ucznia ?
Przypomnij wszystkim okoliczności wyboru.**

Rzecznikiem Praw ucznia, który czuwa nad przestrzeganiem praw ucznia, wynikających z regulaminów wewnątrzszkolnych i Statutu Szkoły, zostałam w ubiegłym roku szkolnym tj. 2014/2015. Wybór ten został podyktowany tym, że poprzedni Rzecznik ukończył edukację w naszej szkole. Wybór polegał na weryfikacji kandydatów przez komisję i wybraniu rzecznika praw ucznia.

Dlaczego zdecydowałaś się pełnić tę funkcję?

Jestem osobą otwartą na potrzeby innych osób, zawsze staram się pomagać każdemu w potrzebie. Jeszcze będąc w gimnazjum niejednokrotnie uczestniczyłam w rozwiązywaniu różnego rodzaju konfliktów. W związku z powyższym, gdy zaproponowano mi przyjęcie obowiązków Rzecznika Praw Ucznia podjęłam to wyzwanie bez dłuższego zastanawiania.

Z jakimi problemami zgłaszają się do Ciebie uczniowie i jak często?

Szczerze mówiąc zaskoczyło mnie to, że niemal każdego dnia zgłaszają się do mnie uczniowie z różnego rodzaju problemami. Faktem jest, że część z tych dylematów jest banalna, nie mniej jednak zdarzają się też poważne problemy dotyczące relacji pomiędzy uczniami, jak również uczniami i nauczycielami.

Jak dotąd nie miałam problemów z szybkim rozwiązaniem wszelkiego rodzaju konfliktów. Innym rodzajem problemów jest nadużywanie alkoholu i innych używek. Są to sporadyczne przypadki, ale niestety występują w naszej szkole.

Czy są to zatem banalne problemy? Jak oceniasz ich wagę?

Nie ma problemów banalnych, kiedy pomyślimy, że za nimi stoi człowiek z poczuciem krzywdy. Chociaż niektóre tak właśnie bym nazwała. Zdarzają się przypadki, którym poświęcam więcej czasu i uwagi.

A nauczyciele, czy szukają wsparcia u Ciebie?

Jak dotąd nie było takiej potrzeby, aby starali się szukać u mnie wsparcia.

Czy sprawia Ci to satysfakcję ? Jakie drogi rozwiązań problemów preferujesz, a jakie możesz zastosować?

Tak. Sprawia mi to dużą satysfakcję w szczególności, gdy uda mi się pomóc uczniowi, który się do mnie zwrócił. Przede wszystkim stawiam na dialog oraz rozwiązywanie problemu poprzez szczegółową analizę faktów.

Obowiązki rzecznika burzą dobre relacje, stawiając Cię w kłopotliwych sytuacjach? Czy warto się poświęcać?

Hm... Bardzo dobre pytanie. Szczerze mówiąc, zdarza się, że moja interpretacja faktów nie podoba się uczniom, którzy twierdzą, że mają rację chociaż szczegółowo wyjaśniam, że nie mają racji, podpierając się regulaminem ucznia, niejednokrotnie twierdzą, że stoję po stronie nauczycieli. Trudno jest im przyznać się do błędu. Z drugiej zaś strony wielu z nich okazuje mi wdzięczność za pomoc, co sprawia, że czuję się potrzebna.



Wyjaśnij swoje ostatnie sformułowanie. Jakie masz oczekiwania wobec zgłaszających się do Ciebie osób?

Przede wszystkim prawdomówność, współpraca i otwartość. Ponadto wyrozumiałość, zrozumienie i obiektywność co pomoże w sprawnym rozwiązaniu wszelkiego rodzaju problemów.



SONDA

Relacje międzyludzkie a Internet

W październiku i listopadzie przeprowadziliśmy ankiety wśród naszych rówieśników. Anketowani byli losowo wybrani przedstawiciele klas 1-4. W sumie na pytania odpowiedziało ok. 80 osób. Jesteście pewnie ciekawi, co odkryliśmy dzięki ankietom i do czego zmierzamy. Sonda miała sprawdzić, czy jesteście przekonani do tworzenia więzi z bliskimi, przyjaciółmi, znajomymi z wykorzystaniem różnych komunikatorów, i czy rzeczywiście je stworzyliście. Pytania sprawdzały, jak często sięgacie do Internetu i głównie w jakim celu. Dotykały także problemu samotności wśród nastolatków, poruszając jednocześnie zagadnienie skuteczności komunikatorów jako formy podtrzymywania kontaktu z bliskimi oraz ich wartościowania. „Czy miarą życiowego sukcesu jest stan posiadania różnych dóbr materialnych?” , „ Jak oceniasz swoje dotychczasowe życie jako całość?” - no właśnie.... Jednym słowem, czy to co mamy nam wystarcza? Co jest ważniejsze: pieniądze, a może wartości niematerialne?

Wnioski:

Z ankiety wynika, że młodzież nie chce nawiązywać jedynie kontaktów przez Internet, ale nie ma innego wyjścia, nie może odrzucić tej formy komunikacji. 95% z nas korzysta z Internetu kilka razy dziennie. Sięgamy do portali internetowych, komunikatorów, oczywiście gramy. Serfujemy po sieci robiąc zakupy, najróżniej w poszukiwaniu informacji do pracy lub nauki.

Jeśli chodzi o znajomych to według danych z ankiety to właśnie poprzez Internet komunikujemy się z nimi najczęściej tylko po to, aby zapytać, czy wszystko w porządku. Nie uznajecie tego za naganne zjawisko, ponieważ usprawiedliwienie tego faktu wynika z uzasadnionych przyczyn i jest koniecznością. Pisaliście, że powodem są: brak czasu, zajęcia pozalekcyjne, długi czas lekcji, zła pogoda, zbyt duża odległość (40 pytanych). Większość postawiona przed wyborem spotkania w rzeczywistości i przez Internet zdecydowanie opowiadała się za tym pierwszym,

Co Ci pomaga budować lepsze relacje z uczniami ? Czy wprowadziłabyś jakieś zmiany?

Sądzę, że pomaga mi moja otwartość, szczerość i doświadczenie w rozwiązywaniu

problemów. Zawsze znajdę czas na rozmowę, nawet jeśli miało to być poza godzinami lekcyjnymi. Sądzę, że dobrym rozwiązaniem byłoby ustalenie jednogodzinnych dyżurów co najmniej raz w tygodniu, w których to każdy uczeń może udać się do rzecznika Praw Ucznia i na osobności przedstawić swój problem. Ponadto proponuję założenie skrzynki rzecznika Praw Ucznia, do której każdy może wrzucić kartkę opisując swój własny problem.

choć czterdziestu siedmiu uznała ten sposób komunikacji za skuteczny, czyli taki, który umożliwia kontynuowanie znajomości. Aż pięćdziesięciu spośród pytanych uznało jednak znajomość wirtualną za mniej wartościową od tej w rzeczywistości. Dlatego zastanawiające są liczne odpowiedzi twierdzące, że ten stan rzeczy nie daje poczucia samotności i jest źródłem satysfakcji. Pytanie o życiowy sukces może nieco rzuci światło na ten paradoks, ponieważ jego miarą według 90% anketowanych są dobra materialne, do których 60% przywiązuje dużą wagę.

Chm..... Czy to znaczy, że gdy zjadamy pączka, wystarczy nam zlizany lukier? Już nikt z nas nie ma ochoty na bogate wnętrze smakowych doznań? To oczywiście żart, może trochę banalny. Czy prawdziwej przyjaźni już nie ma, czy zastąpiły ją żądza posiadania i materialny zysk? A my młodzi jesteśmy podobno solą świata. Zostawiam Was z tą refleksją na zimową przerwę świąteczną ...

Życzę sobie i Wszystkim czytelnikom Ostrego Pióra oprócz smakowitych kąsków na wigilijnym stole, przyjaciela w rzeczywistym wymiarze, który przyniesie ze sobą biały opłatek prawdziwej przyjacielskiej miłości i oddania, który pokona odległość kilometrowych światłowodów, aby nie tylko ogarnąć wzrokiem Wasz dobytek, ale przynieść ze sobą dobre słowo i dobrą obecność.

Patrycja



Uchodźca, takim terminem określamy człowieka, który musiał opuścić dotychczasowe miejsce zamieszkania. Najczęstszym powodem powstawania zjawiska uchodźstwa jest wojna, lecz nie można zapominać o uchodźstwie ekonomicznym.

Syria stała się ogniskiem wielu konfliktów i odbiło się to na ludności cywilnej. Migracja tysięcy ludzi do krajów Europy Zachodniej zaczęła stanowić problem dla tych krajów. Jest wiele powodów, problemów, od najprostszych takich jak zakwaterowanie, wyżywienie, aż po brak asymilacji, przestępczość i różnice kulturowe, które budują coraz większe uprzedzenia.

Pierwszym przystankiem uchodźców są Węgry, Włochy. Dochodzi tam do przestępstw, wynikają one z różnic kulturowych. W świecie radykalnego islamu kobieta bez burki, z odkrytymi włosami prowokuje do gwałtu. Obawy ludności wiążą się też z nieukrywanym przez imigrantów wymaganiem opieki socjalnej i niechęcią do pracy.

Uważam, że przyjmowanie imigrantów to rozwiązanie na krótką metę, ponieważ jest to po prostu przeniesienie problemu z bliskiego wschodu do Europy. Problemu, który powstał z powodów od nas niezależnych.

Piotrek



Ostatnio w naszym państwie bardzo kontrowersyjnym tematem jest przyjęcie uchodźców z Syrii do Polski.

W toczącej się od marca 2012 roku wojnie w Syrii zginęło 300 tys. ludzi, a liczbę uchodźców szacuje się na 11 mln. Syryjczycy w strachu o swoje życie, zaczęli uciekać do innych państw. Unia Europejska postanowiła im pomóc, chciano ich przyjąć, i osadzić w państwach Europy w ograniczonej ilości, Polska również. Niestety, fala emigrantów jaka przyszła do Europy, przewyższyła wszelkie oczekiwania. Polska, w miarę swoich możliwości, starała się przyjąć Syryjczyków, ale duży odsetek polskiego społeczeństwa jest przeciwny temu pomysłowi. Polacy obawiają się o swoje rodziny, dobytek, a nawet życie. Cieszę się, że na szczęście istnieją ludzie, którzy chcą pomóc. Wiedzą, że gdy w Polsce wydarzyłaby się taka wojna, też by uciekali i szukali pomocy w innych państwach. Dlatego tworzą miejsca dla uchodźców, zapewniając im schronienie i żywność. Syryjczycy też są ludźmi i muszą mieć godziwe, stosowne warunki do przeżycia. Dlatego powinniśmy ich przyjąć w miarę swoich możliwości.

Natalia

„Miałem wrażenie,
że zajrzałem do piekła”



W dniach 1-2 oraz 8-9 października 2015 r. odbyły się wycieczki klas drugich do Krakowa i Auschwitz Birkenau w ramach projektu Edukacja w Miejscach Pamięci. Taka forma lekcji bardzo spodobała się uczniom, ponieważ, jak mówili, mogli „zobaczyć historię” i w pewien sposób doświadczyć jej w miejscach, gdzie się rozgrywała, a nie dostrzeże się jej, siedząc w klasie i spoglądając na celulozę zabrudzoną związkami ołowiu, barwników i innych metali ciężkich. Zwiedzając, uświadomili sobie, jak ciężki i niesprawiedliwy los spotkał ludzi eksterminowanych w obozach koncentracyjnych. Pobyt w Oświęcimiu był lekcją przypominającą, że sytuacje te nie zakończyły się razem z 2 wojną światową. Przykładem są wydarzenia w Kambodży(terror czerwonych Khmerów), obozy podczas wojny w Jugosławii w latach 90. XX wieku - obozy reedukacyjne w Chinach i Korei Północnej. Obecność w miejscach kaźni powinno być dla nas ostrzeżeniem przed powtórzeniem się takich zdarzeń . Wrażliwość na ból i cierpienie nie wystarczają, żeby obronić się przed tragedią obozów zagłady. Ciężko w to uwierzyć, że to człowiek człowiekowi zgotował ten los.

Inez

MAM TALENT

Zwykły- Niezwykły Uczeń!

W ostatnim czasie przeprowadziłam wywiad z Arkiem, uczniem, który wygrał szkolny konkurs „Zwykły- Niezwykły Uczeń”. Sam, jak mówi, nic nie wiedział o konkursie i dlatego był zaskoczony, gdy na koniec roku dostał tytuł Niezwykłego Ucznia. Przyznający nagrodę uznali, że to właśnie Arek powinien być wyróżniony, ponieważ dla niego utrzymanie kultury osobistej na co dzień to tzw. normalne zachowanie, w którym nie widzi nic nadzwyczajnego. Pytany przeze mnie, czy jego podejście do innych to może wypracowane, wymuszone nawyki, odpowiedział, że nie zawsze był tak kulturalny, ale zapewnia o autentycznej potrzebie stojącej za jego ujmującym innych zachowaniem. Gdy trafił do szkoły nie zwracał większej uwagi na np. zwykłe ‘Dzień dobry’ choćby rzucone w stronę nauczyciela, aż pewnego razu jeden z pedagogów upomniał go, że wypadłoby być trochę bardziej kulturalnym. Od tamtego zdarzenia zwraca na to uwagę, a dzisiaj pozdrawia nauczycieli jak z tzw. ‘automatu’. Nie myśli o tym, tylko jest miły i kulturalny odruchowo. Oczywiście był bardzo zaskoczony tytułem, tak jak i jego rodzice, którzy byli dumni z syna. Zapytałam Arka, czy zawsze jest taki poukładany, uprzejmy i sympatyczny. Stwierdził wówczas, że każdy człowiek ma chwile słabości i po prostu humor nie dopisuje. Arek zrobił na mnie dobre wrażenie, to jest bardzo pozytywny chłopak. Myślę, że jego podejście do życia powinno się naśladować, bo najlepiej zaczynać naprawianie świata od siebie. Przecież nie wykrochmalonym mankietem i drogimi perfumami tworzymy udane relacje z innymi. Kultury osobistej uczymy się w trakcie naszego całego życia: umiejętności prowadzenia rozmowy, witania się, spożywania posiłków. A zgodnie z powiedzeniem: jak cię widzą, tak cię piszą, ogromną wagę powinniśmy przykładąć do wyglądu zewnętrznego, schludnego, czystego ubrania. Stosunek do drugiego człowieka jest jak język, dzięki któremu możemy rozpocząć udane życie społeczne. Życzę sobie i wszystkim czytelnikom gazetki, aby nie był to kolejny nieznany nam obcy kod porozumienia.

Arek, dzięki!

Julka

ŚWIĘTA TUŻ ...TUŻ

Wszyscy znamy Halloween, jest to święto przypadające 31 października, najczęściej młodzi chodzą od domu do domu z hasłem „cukierek albo psikus!” . Obchodzone jest prawie na całym świecie, a do Polski przyszło niedawno ze Stanów Zjednoczonych. Dzień ten był znany już dużo, dużo wcześniej. Halloween według kulturoznawców obchodzono 2 tysiące lat temu na terenie Anglii, Irlandii, Szkocji, Walii i Francji w celtyckim Samhain. W średniowieczu pierwszy dzień listopada określano „Hallows' Eve”, co przerodziło się w „Halloween”, w wolnym tłumaczeniu oznacza Wigilię Wszystkich Świętych. Wskazywałoby to zatem na wspólną genezę Świąt pochodzących z różnych kultur, myślę tu także o chrześcijańskim kalendarzu sakralnym . Może to właśnie, jak twierdzą znawcy tematu, kultura, obyczajowość zadecydowały o tym, jak funkcjonują te święta w różnych miejscach świata. Obserwując propozycje medialne, reportaże ze Stanów Zjednoczonych , zastanawiam się, czy powinniśmy zapominać o naszych tradycjach i wprowadzać „nowe” do naszej kultury, a może jednak powinniśmy zachować powściągliwość i ostrożność?

Cieszymy się, że w naszej szkole kultywuje się obrządek halloweenowy, bo przecież nie możemy zamknąć się na wielokulturowy świat, który jest niesamowicie ciekawy. Składam gratulacje tym, którzy zauważali potrzebę istnienia Balu Wszystkich Świętych. Czekam, kiedy zawita on w mury naszej szkoły.

Moja rodzina pochodzi z Poznania, i tak jak podpowiada tradycja, corocznie obchodzimy tzn. ‘Marcina’. Kiedy przyjechałam do Wrocławia okazało się, że nikt nie zna tego święta, co mnie bardzo zaskoczyło. Na Marcina zjadamy się najczęściej makowymi rogalami, możecie nam pozazdrościć, o tym święcie mówi się coraz częściej i w niektórych rejonach Wrocławia te rogalce są dostępne. Nikt z nas także nie pamięta, kogo honorowano tytułem Karnawałowego Króla, a tym bardziej jak przebiegał babski comber.

„Cudze chwalicie, swego nie znacie...”. Uważam, że tolerancja, która buduje kulturę, może być zarówno barierą, jak i otwartą granicą, dlatego składam Wam życzenia po staropolsku, aby każdy z Was i Waszych bliskich spod wigilijnego okrycia stołu wyciągnął długie zielone źdźbło trawy, symbolizujące dostatnie, zdrowe życie i żeby jasna wigilijna gwiazda świeciła nad Waszymi domami przez cały rok.

Julka

SALONIK LITERACKI

Głośne zmiany
zaczynają się od szeptów

Służące



Służące autorstwa Katryn Stockett to powieść, która podbiła serca wielu czytelników na całym świecie i otrzymała pierwsze miejsce listy bestsellerów „The New York Times”. Książka skupia się, na życiu tytułowych bohaterek. Czarnoskóre kobiety pracują w domu białej amerykańskiej rodziny na południu Stanów Zjednoczonych. Akcja toczy się w latach 60. XX wieku. Opowieść K. Stockett staje się nie tylko dobrą lekcją historii ale także lekcją tolerancji i walki ze stereotypami. Autorka próbuje udowodnić, że świat schematycznie dzielony na lepszych i gorszych z powodu koloru skóry okrada z godności, dając początek rasizmowi.

Do sukcesu książki znacznie przyczynił się film z Emmą Stone jako Skeeter, Violą Davis w roli Aibileen oraz Octavią Sepcer, która za kreację Minny zdobyła Oscara.

Paulina



Wolontariusze Lotniczych Zakładów Naukowych: Piotr Lech, Mariola Grabowska, Tomasz Szyluk, Tomasz Janiga pomagali w zorganizowaniu ŚWIĄTECZNEJ ZBIÓRKI ŻYWNOŚCI. Zacytujemy wam treść podziękowania skierowanego do opiekunów wolontariatu WARTO BYĆ DOBRYM przez fundację OPIEKA I TROSKA: Dzień dobry! Jesteśmy już po sobotnio-niedzielnej zbiórce żywności. Zebraliśmy około 500 kg żywności. Państwa uczniowie spisali się na medal, punktualni, uprzejmi. Jeszcze raz dziękujemy.



Mikołaju święty, dzięki za prezenty!

Przypominamy o przebiegającej w szkole zbiórce artykułów dla dzieci z Jaskotla w ramach przedsięwzięcia **Mikołajkowa Paka Dla Dzieciaka**.

W imieniu opiekunów prosimy o wsparcie akcji!

GÓRA GROSZA

W szkole przebiega **XVI edycja Góry Grosza** jej celem jest zebranie funduszy na pomoc dzieciom wychowującym się poza własną rodziną, w tym na tworzenie takich programów, które pozwolą dzieciom wrócić do domu bądź tworzenia takich miejsc, które będą w miarę swoich możliwości zbliżone do domu rodzinnego oraz programów, które pozwolą im spokojnie dorastać.

Rozdane skarbonki zbierzemy 20 grudnia. Dla zwycięzców przewidziano atrakcyjną nagrodę 😊



Miska dla Schroniska

Serce dla Zwierzaka zachęca do udziału w zbiórce karmy i artykułów dla zwierząt przebywających w schronisku.

Artykuły możecie złożyć w bibliotece szkolnej lub w sali 70.

Dziękujemy za wsparcie !